



Polska między historią a geopolityką

# Gwiazda betlejemka

Józef Szaniawski

Za czasów komuny istniały liczne instytucje z osławionym IV Departamentem MSW na czele, które zajmowały się zwalczaniem Kościoła katolickiego w Polsce. Ich najbardziej zbrodnicze działania są nam znane, chociaż nie do końca. Należały do nich: mordowanie księży (np. okrutne zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki), więzienie Prymasa Stefana Wyszyńskiego, zakaz budowy kościołów, sądowe procesy przeciwko biskupom, represje i szykany wobec duchowieństwa. Ale walka z Kościołem polegała również na zwalczaniu naszych pięknych tradycji. W praktyce była to walka z naszą pamięcią i tożsamością, z dziedzictwem pokoleń.

Dotyczyło to również zwalczania świętowania Bożego Narodzenia. Bardzo szybko, bo już pod koniec lat 40., z Rosji sowieckiej przyszedł do polskich dzieci Dziadek Mróz, który miał wypędzić św. Mikołaja z Polski. Zamiast gwiazdy betlejemskiej na wierzchołku choinki miały pojawić się czerwone gwiazdy. Mimo stalinowskiego totalitaryzmu żadne, nawet formalne nakazy nie były w stanie zmusić Polaków, aby na bożonarodzeniowej choince zakładać czerwoną sowiecką gwiazdę z Kremla. Tylko w nielicznych biurach, urzędach państwowych, ale też w niektórych szkołach, przedszkolach, jednostkach wojskowych udało się ten rasyfikatorski eksperyment. Na polskich choinkach nadal świeciła gwiazda betlejemka!

W ramach „demokratyzacji” po

1956 roku osławiony Gomułka – towarzysz „Wiesław”, podobno osobiście wpadł na perfidny pomysł. Otóż przed świętami w żadnym państwowym sklepie (a prawie wszystkie były państwowe) nie można było kupić gwiazdy betlejemskiej na choinkę. Po prostu zakazano jej produkcji. Można ją było kupić tylko gdzieś prywatnie na bazarze. Natomiast pojawiły się wtedy tzw. szpice albo czubki na choinkę – skądinąd bardzo ładne miniaturki iglicy sowieckiego Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie oraz podobnych budowli w Moskwie. Szpice sowieckie miały wyeliminować tradycję polską. Gomułka mówił o tym na tajnej naradzie tzw. aktywu PZPR w połowie lat 60., kiedy szczególnie zwałczał Prymasa Wyszyńskiego i organizowane przez niego obchody milenijne chrztu Polski. Nie można powiedzieć, że walka z symboliką Bożego Narodzenia mu się nie udała. Sowieckie szpice choinkowe rzeczywiście przyjęły się w Polsce. Zapewne nieświadomie umieszczane są zamiast gwiazdy betlejemskiej jeszcze dzisiaj.

Dzisiaj „europejski” Trybunał wydaje wyrok w sprawie krzyża, Unia Europejska odcina się od swoich prawdziwych, chrześcijańskich korzeni, walczy z symbolami Bożego Narodzenia. Oto kolejny przykład z Włoch. Tradycyjnie przed Bożym Narodzeniem, szczególnie na północy tego kraju, w szkołach następuje wysyp pomysłów. Jasełka zastępuje przedstawienie, którego akcja toczy się w krainie elfów, z kołęd znika Je-

zus. Bywa, że Jezus jest wysłannikiem obcej cywilizacji. Nie brak żartów i prowokacji. Kilka lat temu Partia Radykalna byleży unijnej komisarz Emmy Bonino wystawiła w Izbie Deputowanych szopkę, w której Jezusowi towarzyszyła para rodziców gejów. Z kolei lewicowe władze Viareggio zamówiły i wystawiły na placu rzeźbę, w której Maryja w szpilkach miała twarz Róży Luksemburg, a święty Józef był podobny do Lenina.

Co łączy Gomułkę i „postępowych” polityków prowokatorów? Otwarte zwalczanie Kościoła i wiary chrześcijańskiej, tradycji. Gwiazda betlejemka to bardzo ważny symbol Bożego Narodzenia, bowiem to właśnie gwiazdę mieli ujrzeć mędrcy ze Wschodu udający się do Betlejem do nowo narodzonego Chrystusa. Co więcej – gwiazda na szczycie choinki to jedyna ozdoba, która odwołuje się bezpośrednio do samej istoty Bożego Narodzenia: to nie są imieniny, impreza, spotkanie – to są radosne święta, kiedy trzeba świętować, a nie bałować, imprezować albo „rozrywać się”. Istota Bożego Narodzenia to radosna pamięć o Tym, który narodził się w Betlejem w styczniu 2009 lat temu.

Dlatego moja prośba do Państwa – szanownych Czytelników, a zwłaszcza do czcigodnych Księży. Spróbujmy tę sowiecko-komunistyczną pozostałość usunąć z choinek. Na wierzchołkach świątecznych drzewek powinna świecić prawdziwa gwiazda betlejemka – srebrna ze złotym środkiem!